

**WOJEWÓDKI KONKURS ORTOGRAFICZNY
DLA UCZNIÓW SZKOŁY PODSTAWOWEJ
ROK SZKOLNY 2014/2015
ETAP WOJEWÓDZKI**

Podróże wyobraźni

Jakimi ścieżkami podąża wyobraźnia pisarza? Trudno orzec, co rządzi przemianami fantazji twórcy. Źródeł natchnienia należy szukać w autentycznych zdarzeniach. Zainspirowany rzeczywistością pisarz w niezwykle sposób wykorzystuje przeżycia, aby stworzyć oryginalny świat właściwy wyłącznie utworowi literackiemu. Misternie konstruuje narrację, jakby wyrysowując słowami mapę dla czytelnika, który wyrusza w podróż wyobraźni. Wędrowki i te w fantazji, i te rzeczywiste czasem się krzyżują, jak to było w przypadku twórczości Henryka Sienkiewicza.

Przyszły noblista w 1890 roku wyruszył do Afryki. Był spragniony nowych bezpośrednich wrażeń, bo nie wyobrażał sobie, że pisarstwo może się bez nich obejść. O podróżach mówił, że napelniają próżny dzbanek życiowy i przywracają równowagę siłom fizycznym oraz umysłowym.

Gorący klimat afrykańskiego kontynentu w niczym nie przypominał polskiej pogody z charakterystycznymi mżawkami i śnieżycami. Fantazję pisarza poruszył widok pustyni pogrążonej w żarze upału, zanurzonej w ciszy. Zachwyciły go wschody słońca pozbawione brzasku, jakby za każdym razem księżycowa noc ginęła przegnana podmuchem wiatru.

Sienkiewicz zachwycił się kłębowiskiem różnorodnej egzotycznej roślinności. Widział antylopy o potężnym porożu, żarłoczne krokodyle, gatunki ptactwa o upierzeniu iskrzącym się barwami. Nad jedną z rzek zaplanował polowanie na hipopotamy. Obserwował te roślinożerne zwierzęta leżące za dnia w wodzie, żeby ochronić swą delikatną skórę przed poparzeniem.

Po zmierzchu słyszał, jak zmierzają na swe ulubione pastwiska.

Niestety, Sienkiewicz musiał wciąż opóźniać plany wypraw, aż wreszcie przerwał podróż. Pisarzowi dokuczał wrzód w gardle. Przeżył dwa ataki febry, którym towarzyszyły halucynacje i gorączka. Na szczęście troskliwą opieką otoczyli go europejscy misjonarze.

Pisarz powrócił do wrażeń z afrykańskiej ekspedycji kilka lat później. „W pustyni i w puszczy” zaczął pisać w 1910 roku. Kolejne rozdziały powieści powstawały w Szwajcarii, Francji, Krakowie, ale też w Warszawie w cichutkim mieszkaniu przy ulicy Hożej. Książka od razu zyskała zasłużoną popularność. To niewątpliwie zasługa pisarskiej fantazji przekształcającej doświadczenia zdobyte przez Sienkiewicza.

Kiedy czytamy powieść, słyszymy pobrzękiwanie uprząży cwałujących wielbłądów i wyobrażamy sobie huragan, który wzbija na pustyni tumany kurzu wirujące w gorącym powietrzu. Współczujemy rzewnie szlochającej Nel, która za wszelką cenę chce uratować słonia. Przeżywamy rozterki chełpliwego Stasia, który wraz z przyjaciółmi Afrykanami przemierza pustynię.

Tak to mocą swego talentu pisarz zabiera nas w podróż wyobraźni, a dzięki magii słów wyczarowuje bogactwo afrykańskiej przyrody i egzotykę tego kontynentu.